

Dnia 30 października 2012 23:08 "XXXXXX YYYYYY" <zarzad.biuro@wp.pl> napisał(a):

Dzień Dobry!

Pozdrawiamy wszystkich serdecznie i pragniemy poinformować, że w Sądzie Gospodarczym nadal nie została dokonana zmiana statutu oraz składu zarządu.

W ubiegłym tygodniu zawieszono postępowanie dotyczące zmian w składzie zarządu, z uwagi na konieczność rozpatrzenia wniosku Prezydenta Miasta jako organu nadzorczego nad działaniami stowarzyszenia, w którym stwierdza się nieprawomocność podjętych uchwał przez Walne Zebranie członków. Możemy przesłać kopię pisma.

Jednocześnie informuję, że adres piotrwykik@sosedukator.pl został bezprawnie przez Panią Prezes przejęty i poczta zostaje przeglądana przez biuro zarządu.

zarzad.biuro@wp.pl jest bezpieczny i dziękujemy za dotychczasowe liczne życzenia i maile.

Na dzień dzisiejszy są wypowiadane fałszywe informacje o poszczególnych członkach zarządu obowiązującego w krs, ale to już taka gra, na którą nie mamy wpływu.

Lecz nie ten mówi co mówi, lecz ten co milczy. Jednocześnie mówiąc o innych źle, często wystawiamy świadectwo o własnych intencjach i własnym zapatrywaniu na świat.

Sprawa zmiany zarządu i dotychczasowych działań nowego zarządu jest więc otwarta.

Proszę o poszanowanie praw człowieka i zachowanie godności i celów stowarzyszenia.

Każdy z Nas wie co zrobiliśmy dla stowarzyszenia i nie może tego zniszczyć wyrażenie odmiennego zdania od Pani Prezes.

Otrzymuję liczne telefony dotyczące braku ogrzewania w szkołach. Proszę kierować sprawy do biura.

A tak poza tym żyjmy tak, że gdy spotkamy się twarzą w twarz, to abyśmy mogli spojrzeć sobie w oczy i powiedzieć, że przyjaciele poznają się w biedzie.

Burze mijają i po nocy budzi się dzień.

Wszystko będzie dobrze

3/4 zarządu

wiceprezes Bogusława Cymek

sekretarz Izabela Czerniawska

członek zarządu Piotr Wycik

Odpowiedź jednej z dyrektorek na ww. list.

Szanowni Państwo! Czytając Państwa kolejne rewelacje kołaczą się w myślach słowa Asnyka. A mianowicie:

Daremne żale - próżny trud,

Bezsilne złorzeczenia!

Przeżytych kształtów żaden cud

Nie wróci do istnienia.

Świat wam nie odda, idąc wstecz,

Znikomych mar szeregu -

Nie zdoła ogień ani miecz

Powstrzymać myśli w biegu.

Trzeba z żywymi naprzód iść,

Po życie sięgać nowe...

A nie w uwiędłych laurów liść

Z uporem stroić głowę.

Wy nie cofniecie życia fał!

Nic skargi nie pomogą -

Bezsilne gniewy, próżny żal!

Świat pójdzie swoją drogą.

I poszedł 28 sierpnia 2012 roku, kiedy to Walne Zebranie podjęło decyzję o zmianie Statutu, a co się z tym wiązało – wyborem nowego Zarządu. Zarząd został wybrany jednogłośnie. To była wola wszystkich zebranych. Państwo mieliście szansę wyrazić swoją opinię – jednak z kąpiącym uśmiechem opuściliście salę pokazując tym, jak mało macie szacunku dla zebranych tam ludzi. Parę godzin później potwierdziliście to nie pozwalając podejść do swojego stolika dyrektorom i komentując w niewybredny sposób prezentacje poszczególnych dyrektorów. I twierdzicie Państwo, że wy potulnie milczycie i w pokorze znosicie wszelkie obelgi kierowane

rzekomo pod Waszym adresem. Ale rzeczywiście macie rację – stukając palcami w klawisze nie trzeba używać głosu. Więc tu Wam przyznajemy rację. A odnośnie fałszywych informacji wypowiedzianych o Państwie, proszę nam uwierzyć, że jest wiele ciekawszych tematów i nasze życie nie jest wypełniony Wami. A może Państwo macie za mało pracy i się nudzicie? Tak, aby zakończyć temat starego/nowego zarządu stwierdzamy z całą odpowiedzialnością, iż z naszej woli naszym zarządem jest obecny Zarząd na czele z Panią Barbarą Kuczałek. Przykro nam, iż się w nim nie znaleźliście. Może należy poszukać winy w swoich postępowaniach, a nie ciągle obwiniać innych. Czy naprawdę zachowania co niektórych członków $\frac{3}{4}$ Zarządu były nieskazitelne?

Następna sprawa – sprawa ogrzewania szkół. Z przykrością stwierdzamy, iż żaden dyrektor nie dzwonił do Państwa ze skargą tylko jest to informacja od nauczycielki, z którą jedna osoba z Państwa utrzymuje stały kontakt, między innymi po to aby wykorzystując jej naiwność do monitoringu pracy szkoły. Owa nauczycielka stwierdziła, iż w luźnej rozmowie stwierdziła, iż jest awaria pieca, a mianowicie tego, za który Pana fachowiec skasował prawie 3000zł – faktura nie była podpisana przez dyrektora. Nic nie znacząca informacja, bo przecież awarie się zdarzają – zostało pięknie ubrane w słówka, że dyrektorzy już nie mają wsparcia w Zarządzie i szukają wsparcia w byłym Zarządzie. Takim sposobem naraziliście Państwo na nieprzyjemności swojego informatora, ale krzywdzenie ludzi stało się Waszą marką.

Dziękujecie za miłe telefony od dyrektorów. Mamy propozycje – skoro jest ich tak wielu to może założycie swoje Stowarzyszenie wraz z tymi dyrektorami, którzy z taką tęsknotą czekają na Wasz powrót. Życzymy powodzenia.

W mailu wystąpiło stwierdzenie, że to co zrobiliście dla Stowarzyszenia nie może być zniszczone przez Panią Prezes – proszę nam powiedzieć, co takiego zrobiliście – bo nie bardzo wiemy?

Moja odpowiedź (Tadeusz Zaremba) – bezpośrednio po otrzymaniu do wiadomości maila od XXX YYYY

„Czyśćcowe duszeczki!

W jakiegokolwiek świata stronie:

Czyli która w smole płonie,

Czyli marznie na dnie rzeczki,

Czyli dla dotkliwszej kary

W surowym wszczepiona drewnie,

Gdy ją w piecu gryzą żary,

I piszczy, i płacze rzewnie;

Każda spieszcie do gromady!

Gromada niech się tu zbierze!

Oto obchodzimy Dziady!” (cyt. Adam Mickiewicz – Dziady cz. II)

Szanowni Państwo.

Czas „Dziadów” - to i upiory przeszłości dają o sobie znać. W sposób śmieszny i żalorny. Prezydent Łomży, najwyraźniej z pobudek towarzysko-rodzinnych, próbuje wystąpić przeciwko swobodnie, demokratycznie i jednoznacznie wyrażonej woli członków niezależnego od niego Stowarzyszenia. Najwyraźniej pomylił czas i miejsce. To co może uchodzić na Białorusi nie mieści się jednak w kanonach demokratycznego państwa prawa. Z jednej strony – każdy, nawet najbardziej stronnicy i absurdalny wniosek może być wysłany do sądu, ale z drugiej strony – Konstytucja i ustawy obowiązują.

Art. 58 Konstytucji RP wyraźnie stanowi, że :

Każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się.

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach precyzuje:

Art. 2. 1. Stowarzyszenie jest dobrowolnym, samorządnym, trwałym zrzeszeniem o celach niezarobkowych.

2. Stowarzyszenie samodzielnie określa swoje cele, programy działania i struktury organizacyjne oraz uchwała akty wewnętrzne dotyczące jego działalności.

Tylko tyle i aż tyle. Nie ma w Polsce takiej siły, która byłaby w stanie narzucić cokolwiek członkom Stowarzyszenia. Ich wola wyrażona w wolnym i tajnym głosowaniu to suwerenne i niepodważalne rozstrzygnięcie. Tylko ktoś pozbawiony wstydu i elementarnej godności może ludzię się, że uda mu się zdławić tę niezależną wolę członków przy pomocy sądu. Czasy, w których mogło się tak zdarzyć, minęły dawno i bezpowrotnie. Nasza wspólna karawana idzie dalej chociaż ...wokół dzieje się wiele dziwnych rzeczy. ;)

Pozdrawiam ze stoickim spokojem,

Tadeusz Zaremba